

MAJOWE ŚWIĘTA



Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej obchodzony jest w Polsce od 2004. Obchody tego święta w Ciechocinku są szczególnie uroczyste, dlatego z roku na rok 2 maja gromadzi w Dworku Prezydenckim wielu mieszkańców i gości uzdrowiska. Jak co roku w uroczystości wzięli też udział przedstawiciele władz miasta - między innymi Burmistrz Miasta Leszek Dzierżewicz, Wiceburmistrz Marian Ogrodowski, Radna Teresa Mikłaszewicz, Barbara Kawczyńska Dyrektor MCK. Uroczystość rozpoczęła się pokazem musztry wojskowej, następnie prowadzący przedstawił historię barw narodowych oraz samego Święta Flagi, później można było wysłuchać koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Garnizonowej z Torunia. Po części oficjalnej można było zwiedzać Dworek Prezydencki i spacerować po otaczającym go pięknym ogrodzie.

Uroczystości związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja zgromadziły jak zawsze wielu mieszkańców i gości Ciechocinka.

Tegoroczna kapryśna aura nie przstraszyła mieszkańców i gości uzdrowiska. Jak co roku licznie przybyli na obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Rozpoczęły się ona mszą świętą w intencji ojczyzny odprowadzającą w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Następnie zgromadzeni przemarszerowali pod pomnik Romualda Traugutta, gdzie zwyczajowo w ten dzień odbywają się główne uroczystości. Tutaj głos zabrał Burmistrz Miasta Leszek Dzierżewicz. Następnie przedstawiciele władz samorządowych, instytucji i zakładów pracy złożyli wiązanki pod pomnikiem wodza powstania styczniowego. Obchodom pod pomnikiem Romualda Traugutta towarzyszyła Orkiestra Dęta z Raciążka, która po oficjalnej części dała koncert pieśni patriotycznych.

Poniżej zamieszczamy przemówienie Burmistrza Miasta Leszka Dzierżewicza.

Szanowni Państwo,

3 Maja 1791 roku to jeden z tych rzadkich momentów w naszej historii, gdy o losie i przyszłości państwa decydowała nie tyle walka i ofiara ludzi, ile państwowa myśl i wspólna wola budowania trwałych instytucji i trwałego porządku prawnego. Było czymś nadzwyczajnym, że dokonał tego naród, który pod koniec XVIII w. wskazywany był jako przykład chaosu, prywaty, niezdolności do reform. Ten naród wydobyl z siebie wszystko to, co najlepsze.

Właśnie wówczas 3 Maja 1791 roku Sejm Czteroletni uchwalil pierwszą w Europie konstytucję, będącą rezultatem kompromisu między Stronnictwem Patriotycznym, a Stronnictwem Królewskim, kompromisu który dążył do naprawy stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej po I rozbiore Polski. Jej twórcy pisali: „mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy”.

Polacy uznali, że drzemią w nich pokłady zrozumienia dla spraw publicznych, pokłady twórczej, nie destrukcyjnej wolności. Odczuli, że są narodem, że stanowią wspólnotę. I ta świadomość stała się źródłem ogromnej siły, która pomogła im przetrwać długą noc zaborów. Nasi przodkowie potrafili patriotyczne uniesienie i żarliwy zapal przemienić w dokument, który przez lata zaborów przechował w sobie Polskę.

Konstytucja Majowa była, jest i będzie punktem odniesienia dla polskiego patriotyzmu, dla poczucia narodowej tożsamości. Święto 3 Maja to upamiętnienie dojrzałości obywatelskiej najświetlejszych Polaków. To upamiętnienie wspólnego dążenia do naprawy Rzeczypospolitej. To przesłanie przez pokolenia niosące Polakom nadzieję na państwo demokratyczne, wolne i sprawiedliwe. To wreszcie wezwanie przodków, by w naszym myśleniu o Polsce zwyciężało to, co twórcze.

Nasz kraj ciągle potrzebuje kontynuacji trudnej pracy, którą rozpoczęliśmy przed 20 laty. Przekonaliśmy się wielokrotnie, że potrafimy działać wspólnie, umiemy wykrzesać z siebie wiele zapału, dobrych, pozytywnych uczuć i nowych idei. Nie trwoimy tej energii. Wykorzystujemy ją do budowania dobrego prawa i dobrego Państwa. Wykorzystujemy dla edukacji i rozwoju. Pamiętamy, że nie rzucamy przeciw sobie słowami, lecz solidarnym działaniem najlepiej służymy Rzeczypospolitej. Nie zapominamy też, że o przyszłości naszego państwa w skali makro, a naszej małej Ojczyzny w pojęciu lokalnym, zdecyduje przede wszystkim to, w jaki sposób postrzegamy i będziemy pojmować pojęcie dobra wspólnego. W dobie szybkiego tempa życia nadzwyczaj łatwo zapomnieć o wartościach nadrzędnych dla narodu. Życie zmusza nas do wybierania między tym, co dobre dla jednostki, a tym co dobre dla ogółu.

Szanowni Państwo,

są takie chwile w dziejach społeczeństw, które pozwalają im odczuć, że stanowią wspólnotę. Wspólnotę wyrastającą ponad codzienne spory, ponad różnice przekonań, czy społecznego statusu. Przeżyliśmy je także wspólnie, że wspomnę śmierć papieża Jana Pawła II przed pięciu laty, a kilkanaście dni temu dramatyczna, przynębiająca wieść o tragicznej śmierci naszych rodaków w katastrofie pod Smoleńskiem. Polska pogrążyła się w żalobie. Była to, jak stwierdził Angelo Sodano „jedna z wielu tragicznych godzin w dziejach polskiego narodu”. Prymas Polski podkreślał, że śmierć oficerów w Katyniu przyczyniła się do tego, że mamy wolną Ojczyznę. Śmierć tych, którzy pojechali oddać im cześć w miejscu kaźni może zjednoczyć serca Polaków. Obudziło się wtedy dobro. W tych dniach Polska stała się inna - jak gdyby na powierzchnię dnia codziennego wypłynęło znowu wszystko, co w nas najlepsze. W cierpieniu i smutku wspominaliśmy siebie nawzajem. Byliśmy otwarci, życzliwi. Mówiliśmy o wartościach i chcieliśmy je szanować. Wszyscy zapragnęliśmy być choć trochę lepsi, godniejsi. Z trylacją przyjmowaliśmy informacje o postawach tych, dla których nawet tydzień żaloby narodowej nie był przeszkodą w organizowaniu imprez o charakterze rozrywkowym. Pogoń za pieniądzem okazała się ważniejsza niż hołd i szacunek dla tych, którzy odeszli. Zabrakło najzwyczajniejszej przyzwoitości. Lecz takie postawy wszyscy ocenili jednoznacznie. Zadawaliśmy sobie pytanie - jak długo mogą trwać te wyjątkowe chwile, bo życie biegnie swoim rytmem. Rzecz jednak w tym, ile z nich potrafimy zachować. Czy zdołamy przekuć te nastroje, zachowania, te podniosłe uczucia w coś stałego. Przed nami wielkie nadzieje i wyzwania, a przy tym także ogromne możliwości rozwoju, spełniania oczekiwań społecznych. Stoimy przed wyjątkową szansą i obowiązkiem tworzenia Polski godnej swej historii. Polski dumnej ze swojej przeszłości i wartości narodowych. Polski nowoczesnej swoją demokracją, otwartością i tolerancją. Niech taka wizja i takie szanse pomogą nam odrzucić małość, swary i słabości. Niech to przesłanie stanie się ideą dla każdego, nie tylko w świątecznym dniu 3 Maja lecz codziennie i w każdej społecznej roli. Razem, razem piszemy nowy rozdział historii Polski. W tym dziele nie może zabraknąć wysiłku, rozważań i miłości do Ojczyzny nikogo z nas.

ZDRÓJ
Ciechociński

Gazeta Samorządu
Lokalnego

Wydawca:

Urząd Miejski
Ciechocinka.

Adres redakcji:

ul. Zdrojowa 2b,
87-720 Ciechocinek,
tel. (054) 416 18 00

Dyżury redakcji:
piątek 9.00 - 11.00

Redaguje kolegium
w składzie:

Aldona Nocna,
Aleksandra Jarysz,
Katarzyna
Bilecka-Kaliszewska,
Wanda Wasicka,
Karolina Sienkiewicz,
Agnieszka Racka,
- redaktor naczelna.

Okładka

Marek Grześ

Opracowanie graficzne
skład i łamanie:
tel. 0 600 919 975.

Druk:

Pracownia
Poligraficzna,
Toruń,

ul. Astrowa 2,
tel. 0 56 650 91 53

Tekstów niezamówionych
redakcja nie zwraca. Zastrzegamy
sobie prawo do skracania tekstów
i redagowania tytułów.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za opinie
przedstawiane w publikacjach
zamieszczonych na łamach gazety.

